

## Odszkodowanie dla powodzian spod Płocka

**Łódzki Sąd Apelacyjny prawomocnie orzekł, że poszkodowanym wskutek powodzi w maju 2010 r. należy się odszkodowanie. Prawie 30 rolników może teraz wystąpić z żądaniem konkretnych kwot.**

MAREK DOMAGALSKI

Wyrok zapadł w postępowaniu grupowym.

Odszkodowanie obowiązani są solidarnie zapłacić wojewoda mazowiecki, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie oraz województwo mazowieckie.

Instytucje te odpowiadają za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej w postaci niewłaściwej ochrony przeciwpowodziowej.

Zaniedbania te, jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Łodzi (sędziowie Małgorzata Stanek, Dorota Ochalska-Gola i Joanna Walentkiewicz-Witkowska), łącznie doprowadziły do przewrnięcia wału przeciwpowodziowego w miejscowości Świniary, gminie Słubice w powiecie płockim 23 maja 2010 r. i dwukrotnego zalania – w maju i czerwcu 2010 r. – mienia członków grupy (rolników – przetwórców owocowych) i wyrządzenia im szkody.

Dlatego prawie 30 poszkodowanych może wystąpić teraz z żądaniami konkretnych kwot odszkodowania, które wstępnie oszacowano na ok. 20 mln zł.

Jak powiedzieli „Rzeczpospolitej” pełnomocnicy powo-

dzian adwokaci Dominik Galkowski i Agnieszka Trzaska-Śmieszek, mając prawomocny wyrok przesądający odpowiedzialność pozwanych, wystąpią o ugodowe rozliczenie, a potem, w razie potrzeby, z indywidualnymi pozwami już o konkretne kwoty.

Zaniedbania pozwanych instytucji polegały, co potwierdzili biegli, na braku pogłębienia koryta rzeki, nieoczyszczeniu międzywał z zarośli i niedostatecznej konserwacji wałów.

Już w pierwszej instancji płocki Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszłoby do zniszczeń majątku poszkodowanych, gdyby nie zalanie terenów nadwiślanych. Teraz zaś SA stanowisko to potwierdził.

Ta sprawa była jednym z pierwszych pozwów zbiorowych, w których dla ominięcia raf prawnych napotykanych na początku tej nowej procedury pozw ograniczono do przesądzenia o odpowiedzialności bez wchodzenia w konkretne kwoty odszkodowania. Ale i tak, jak widać, trwała dziesięć lat. Była także prawnie skomplikowana, dotyczyła bowiem ustalenia odpowiedzialności za tzw. delikt złożony, polegający na zaniechaniu obowiązków. Odnosiła się zarówno do zagadnień prawa cywilnego, jak i prawa publicznego (obowiązków organów państwa). /@@

Sygnatura akt: I ACa 1099/18